

Ks. Ireneusz Celary

## KOŚCIÓŁ DOMOWY JAKO WSPÓLNOTA WIERZĄCA I EWANGELIZUJĄCA

Wspólnota małżeńsko-rodzinna ma nie tylko wymiar czysto ludzki, tzn., że jest umową o charakterze społecznym wiążącą mężczyznę i kobietę, ale posiada także charakter religijny. Fundamentem rodziny chrześcijańskiej jest sakrament małżeństwa. Chrystus bowiem podniósł małżeństwo do godności sakramentalnego znaku, poprzez który On sam uświęca małżonków i ich dzieci, ale także nakłada na rodziców liczne obowiązki, które Sobór Watykański II określa następująco: „Chrześcijańscy małżonkowie są dla siebie nawzajem, dla swoich dzieci i innych domowników współpracownikami łaski i świadkami wiary. Dla swoich dzieci są oni pierwszymi zwiastunami wiary i wychowawcami, dlatego niech słowem i przykładem przygotowują je do życia chrześcijańskiego i apostołskiego, pomagają im roztropnie w rozpoznawaniu ich powołania” (DA 11).

Episkopat Polski na progu Trzeciego Tysiąclecia zorientował swój program duszpasterski na nową ewangelizację. Odpowiedzialność za realizację tego programu złożył na parafię i rodzinę<sup>1</sup>. Rodzina bowiem, jako „domowy Kościół”, jak podkreśla Paweł VI, stając się szczególnym miejscem ewangelizacji, dojrzewa w wierze i w ten sposób staje się głosicielką Ewangelii dla wielu rodzin oraz dla otoczenia, w którym żyje<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Zob. KOMISJA DUSZPASTERSKA EPISKOPATU POLSKI. *Nowa ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*. Red. E. Szczotok, A. Liskowacka. Katowice 2000 s. 131-134 i 229-230.

<sup>2</sup> POR. PAWEŁ VI. *Adhortacja Evangelii nuntiandi*. „Acta Apostolicae Sedis” 68:1976 s. 60 n (71).

## 1. DUSZPASTERSKA TROSKA KOŚCIOŁA O RODZINĘ

Po Soborze Watykańskim II Kościół zwrócił szczególną uwagę na znaczenie i rozwój duszpasterstwa rodzin<sup>3</sup>. Dzięki pracy Kościoła dokonały się pozytywne zmiany w życiu małżeńsko-rodzinnym. Wielu bowiem odpowiedzialnych w Kościele za posługę duszpasterską zrozumiało, że rodzina stanowi nie tylko jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości, wspólnotę dającą życie i odpowiedzialną za budowanie sprawiedliwszego społeczeństwa, ale odpowiedzialną również za wielkie posłannictwo kościelne. Rodzina jest bowiem oparta na małżeństwie stanowiącym komunie pomiędzy Bogiem i ludźmi. Duszpasterska troska o rodzinę wynika ponadto z głębokiego przekonania o tym, że przyszłość ewangelizacji zależy w dużej mierze od „Kościoła domowego”<sup>4</sup>. Misja ewangelizacyjna „Kościoła domowego” ma jednak charakter bardzo szczególny, inny niż misja Kościoła parafialnego. Jest to misja mająca na celu ukazanie, w jaki sposób można połączyć Ewangelię ze świeckim życiem w świecie<sup>5</sup>.

Sobór Watykański II mówiąc o udziale świeckich w prorockiej funkcji Chrystusa, stwierdza: „Chrystus, wielki Prorok (...) pełni swoją misję prorocką (...) także przez świeckich, których po to ustanowił świadkami oraz wyposażył w zmysł wiary i łaskę słowa (por. Dz 2, 17-18; Ap 19, 10), aby moc Ewangelii jaśniała w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym. (...) Ta ewangelizacja, to znaczy głoszenie Chrystusa, dokonywane zarówno świadectwem życia, jak i słowem, nabiera swoistego charakteru i szczególnej skuteczności przez to, że dokonuje się w zwykłych warunkach właściwych światu” (KK 35). Przenosząc następnie tę misję prorocką świeckich na teren życia rodzinnego, powiedziano: „W wypełnieniu tej misji bardzo cenny okazuje się ten stan życia, który uświęcony jest osobnym sakramentem,

---

<sup>3</sup> Ważnym impulsem stało się tu zwłaszcza nauczanie Kościoła na temat świętości życia, małżeństwa i rodziny zawarte m.in. w dokumentach i przemówieniach ostatnich papieży: Pawła VI (*Humanae vitae* 1968), Jana Pawła II (*Familiaris consortio* 1981) i Benedykta XVI (*Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. w Walencji, kończącej V Światowe Spotkanie Rodzin* 9.07.2006).

<sup>4</sup> Por. J. Sz. SZYMCZAK. *Kościół (władza nad małżeństwem)*. W: *Słownik małżeństwa i rodziny*. Red. E. Ozorowski. Warszawa – Łomianki 1999 s. 207-208.

<sup>5</sup> Por. T. GOFFL. *Duchowość małżeńska*. Kraków 2001 s. 94.

mianowicie życie małżeńskie i rodzinne. Tam jest prowadzona praktyka i wspaniała szkoła apostołstwa świeckich, gdzie pobożność chrześcijańska przenika całą treść życia i z dnia na dzień coraz bardziej ją przemienia. Tam małżonkowie znajdują powołanie do tego, aby dla siebie nawzajem i dla swoich dzieci być świadkami wiary i miłości Chrystusa. Rodzina chrześcijańska donośnym głosem przepowiada zarówno obecne moce królestwa Bożego, jak i nadzieję błogosławionego życia. W ten sposób przykładem i świadectwem przekonuje świat o jego grzechu i oświeca tych, którzy szukają prawdy” (KK 35).

Istotnym zatem celem prorockiej funkcji małżonków jest to, „aby moc Ewangelii jaśniała w życiu codziennym, rodzinnym” (KK 35). Misja ewangelizacyjna małżonków odnosi się więc w pierwszym rzędzie do własnej wspólnoty małżeńsko-rodzinnej. Mają oni ją doskonalić i zapewnić jej rozwój<sup>6</sup>. Czy zadanie to tkwi dzisiaj w świadomości każdej rodziny chrześcijańskiej? Czy każda rodzina ma świadomość tego, że „udział w proroczej posłudze samego Chrystusa kształtuje życie Kościoła w jego podstawowym wymiarze – posłudze prawdy Bożej, jej nauczaniu i świadczeniu o niej” (RH 12; 19). Na to pytanie, zdaniem Cz. Murawskiego, trudno odpowiedzieć twierdząco<sup>7</sup>, ponieważ w obiegowej opinii o celach i zadaniach małżeństwa mówi się często tylko w kategoriach postaw moralnych. W takim rozumieniu zatracą się wtedy świadomość samej istoty chrześcijaństwa, które obwieszcza światu i oferuje człowiekowi życie w Chrystusie – Odkupicielu jako „pełnię życia i dobro każdego człowieka” (RH 11), Chrystusie – w którym człowiek odnajduje „pełną świadomość swojej godności, swojego wyniesienia, transcendentnej wartości swego człowieczeństwa, sensu swojego bytowania” (RH 11).

Dla duszpasterstwa Kościoła ważną sprawą wydaje się i to, by stale dziś podkreślać, że dom rodzinny powinien być miejscem, w którym bardzo często odbywa się spotkanie ze słowem Bożym (proklamacja słowa Bożego)<sup>8</sup>. Swoje zadanie rodzina chrześcijańska spełni bowiem wówczas, gdy sama podda się ewangelizacji, polegającej przede wszystkim na otwarciu się na Biblię jako słowo Boże<sup>9</sup>. Jan Paweł II przypomniał tutaj, że: „rodzina chrześcijańska wypełnia swe za-

---

<sup>6</sup> *Tamże*. s. 95.

<sup>7</sup> Zob. Cz. MURAWSKI. *Z Boga siła rodziny*. Sandomierz 2007 s. 210-212.

<sup>8</sup> *Tamże*. s. 233.

<sup>9</sup> Por. A. L. SZAFRAŃSKI, F. ZAPLATA. *Ewangelizacja*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 4. Red. R. Łukaszyk [i in.]. Lublin 1985 s. 1436.

danie prorockie przyjmując i głosząc Słowo Boże: w ten sposób staje się z każdym dniem bardziej wspólnotą wierzącą i ewangelizującą” (FC 51).

Małżonkowie, którzy zaprosili Chrystusa na wspólną drogę ziemskiego życia powinni się nieustannie karmić słowem Bożym<sup>10</sup>. Ta najważniejsza Księga powinna być w ich domu uroczyście intronizowana i umieszczona w poczesnym miejscu w mieszkaniu. Duszpasterstwo rodzin zaleca częste czytanie Pisma św., rozważanie, komentowanie, przynajmniej w niedziele i święta<sup>11</sup>. Szczególne znaczenie ma czytanie wspólne w ramach modlitwy rodzinnej. Biblia bowiem, jako księga życia, daje wyczerpującą odpowiedź na wszystkie pytania, które niesie ze sobą życie i pomaga przetrwać trudne sytuacje życiowe<sup>12</sup>. Ta droga kontaktu ze słowem Bożym nie tylko zbliża do Boga, ale pogłębia także świadomość rodziny w świadectwie wiary<sup>13</sup>. Rodzina więc powinna ewangelizować oraz być ewangelizowana. Przyszłość Kościoła zależy bowiem przede wszystkim od rodziny. Papież Jan Paweł II naucza, że „Ewangelizacja jutra zależy w dużej mierze od «Kościoła domowego». Jest ona szkołą miłości, poznawania Boga, poszanowania życia, godności człowieka”<sup>14</sup>.

## 2. WIARA W ŻYCIU RODZINY CHRZEŚCJAŃSKIEJ

Sobór Watykański II naucza: „dla wszystkich jest jasne, że wierni każdego stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego oraz doskonałości miłości. Dzięki zaś tej świętości także w społeczności ziemskiej rozwija się bardziej godny człowieka sposób życia” (KK 40).

Spojrzenie oczami wiary na podstawowe wydarzenia tworzące rodzinę (np. wybór współmałżonka, decyzja wspólnej drogi, przyjęcie nowego życia, czyli pojawienie się nowych osób w rodzinie, dzieci),

---

<sup>10</sup> Zob. J. STALA. *Katecheza o małżeństwie i rodzinie w Polsce po Soborze Watykańskim II. Próba oceny*. Tarnów 2004.

<sup>11</sup> Zob. JAN PAWEŁ II. *List apostołski Novo Millennio Ineunte*. Kraków 2001 s. 35-38.

<sup>12</sup> Por. KRAJOWY OŚRODEK DUSZPASTERSTWA RODZIN. *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin – Instrumentum laboris*. Warszawa 1998 s. 38.

<sup>13</sup> MURAWSKI. *Z Boga siła*. s. 232-233.

<sup>14</sup> Zob. *Przemówienie Jana Pawła II na III Konferencji Ogólnej Episkopatów Ameryki Łacińskiej* (28.10.1979). „Novum” 1979 nr 3 s. 29.

dopomaga małżonkom w skutecznym wypełnianiu tego zadania. Należy również dalej spojrzeć w ten sposób na życie małżonków i tak rozumieć najważniejsze okoliczności, jakie towarzyszą ich życiu<sup>15</sup>.

Jan Paweł II bardzo mocno akcentuje przekaz wiary w rodzinie, która będąc domowym Kościołem, „jest naturalną i podstawową szkołą wiary. Ojciec i matka otrzymują w sakramencie małżeństwa łaskę i zadanie chrześcijańskiego wychowania dzieci, wobec których świadczą i którym przekazują wartości tak ludzkie, jak i religijne” (ChL 62)<sup>16</sup>. Na związek posłannictwa wychowawczego z sakramentem małżeństwa papież zwracał już uwagę w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* (por. FC 38). Sakrament małżeństwa konsekruje rodziców do „prawdziwie chrześcijańskiego wychowania dzieci, to znaczy powołuje ich do uczestnictwa we władzy i miłości samego Boga Ojca i Chrystusa Pasterza, a nawet w macierzyńskiej miłości Kościoła, wzbogaca ich darami mądrości, rady, męstwa i wszystkimi innymi darami Ducha Świętego, po to, ażeby pomogli dzieciom w ich ludzkim i chrześcijańskim wzrastaniu”<sup>17</sup>. Łaska dana przez sakrament stanowi podstawę i podporę życia wiarą rodziny chrześcijańskiej. Łaska sakramentu małżeństwa, tak jak każda łaska jest tylko załączkiem, który musi być rozwijany i wymaga ciągłej współpracy z nią dla wzrostu życia wiarą w rodzinie<sup>18</sup>.

Wiara w swym głębokim, chrześcijańskim sensie – czyli konsekwentny wybór Boga jako najwyższej wartości, jako dobra i miłości oraz zaufania Bogu – była i jest nadal czymś niełatwym i nie tak częstym, jakby się wydawało. Człowiek, a więc i ten żyjący w rodzinie, wspólnota rodzinna, osiąga ją lub raczej ona ich ogarnia wtedy, gdy są gotowi ją przyjąć<sup>19</sup>. Przyjęta – „jest wejściem w rzeczywistość Bożą, jest darem Boga, który wyszedł człowiekowi naprzeciw, dając mu nadprzyrodzoną egzystencję”<sup>20</sup>. Według P. Teilharda de Chardin

<sup>15</sup> S. STEFANEK. *Wiara*. W: *Słownik małżeństwa i rodziny*. s. 463.

<sup>16</sup> Zob. JAN PAWEŁ II. *Odpowiedzialność za ludzkie i chrześcijańskie wychowanie. Przemówienie do uczestników III Międzynarodowego Kongresu Rodziny* (30.10.1978). „Insegnamenti di Giovanni Paolo II” 1978 s. 80-82.

<sup>17</sup> Zob. *List pasterski Biskupów Polskich o poszanowaniu praw dziecka* (Jasna Góra, 5.06.1979). „Rodzina Katolicka” 1980 nr 4 s. 42-50.

<sup>18</sup> J. GRZEŚKOWIAK. *Misterium małżeństwa. Sakrament małżeństwa jako symbol przy mierza Boga z ludźmi*. Poznań 1993 s. 247-248.

<sup>19</sup> B. GROM. *Glauben – Lernen – nicht ohne Familie. Zur Bedeutung und Praxis religiöser Erziehung in der Familie*. Red. A. Biesinger, H. Bendel. Ulm 2000 s. 87.

<sup>20</sup> R. ŁUKASZCZYK. *Osobliwy charakter wiary*. W: *W kierunku człowieka*. Red. B. Bejze. Warszawa 1971 s. 188-197.

„miejszem wiary w świecie jest Kościół jako Mistyczne Ciało Zmartwychwstałego Chrystusa, rozumiany zarówno historycznie jak i eschatycznie. Wiara ma więc strukturę eklezjalną. Musi ona dążyć do uzewnętrznienia. Bóg sam przecież jako Słowo odwieczne wypowiedział się na zewnątrz w Jezusie Chrystusie, przez co umożliwił nam ogląd tej rzeczywistości, która wzywa nas, byśmy jej słuchali”<sup>21</sup>.

Jak do każdego człowieka w sposób indywidualny, tak i do rodziny jako wspólnoty, Jezus Chrystus zwraca się ze swym wezwaniem, aby pójść za Nim, aby złączyć się z Nim w jednej Miłości. Chodzi o taki akt wiary, o którym mówi św. Jan Ewangelista w swym Liście – „a myśmy poznali i uwierzyli miłości, którą Bóg ma ku nam” (1J 4, 16). Jego miłość zwrócona jest ku każdemu człowiekowi i jeżeli człowiek ją przyjmuje, przyjęcie staje się wtedy aktem wiary – „myśmy poznali i uwierzyli miłości”. Takim aktem doskonałej zgody, przyjęcia woli Bożej, było *fiat* Matki Bożej (por. Łk 1, 38). Sakramentalne „tak” małżonków bardzo często porównuje się z profesją zakonną i z *fiat* Matki Bożej. Wybierając rodzinę, małżonkowie składają z siebie całkowitą ofiarę, podejmując się trudnej i odpowiedzialnej służby na rzecz Królestwa Bożego<sup>22</sup>.

Konsekwencją „myśmy poznali i uwierzyli” pozostaje już tylko pogłębienie i wzmocnienie w sobie świadomości, którą wyraził św. Paweł: „Teraz już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20) i pytanie postawione sobie: Czego Chrystus ode mnie, od nas, oczekuje? I to jest uświadomienie sobie, odczytanie swego powołania w świetle wiary. Wiara domaga się w swym odniesieniu do życia małżeńsko-rodzinnego odpowiedniego odczytania i przeżywania nadprzyrodzonego znaczenia wszelkich poczynań codziennego życia<sup>23</sup>. Obecność Chrystusa w każdej wierzącej rodzinie wcale nie oznacza, że nie może być w niej pomyłek, wzajemnych żalów, znużenia, niepowodzeń, trudności, kłopotów z dziećmi, chorób itp. Są to momenty wielkiej próby dla chrześcijańskiej rodziny, której w sytuacjach granicznych nieraz trudno jest zachować wiarę w dobroć ojcowską Boga. Ich wiara wymaga w takich okolicznościach nawet heroizmu, a przynajmniej wyteżonej

---

<sup>21</sup> *Tamże*. s. 194.

<sup>22</sup> J. KŁYS. *Małżeństwo drogą do świętości*. W: *Miłość, małżeństwo, rodzina*. Red. F. Adamski. Kraków 1978 s. 151.

<sup>23</sup> MURAWSKI. *Z Boga siła*. s. 216.

walki z przeciwnościami losu, przełamania siebie dla zaakceptowania woli Bożej i wspomagania się wzajemnie w pełnieniu nadal, z całym oddaniem, codziennych zadań i obowiązków rodzinnych. Potrzeba do tego spojrzenia w duchu wiary na cel i pozaziemskie wymiary życia codziennego, i wiary w nadprzyrodzony sens doświadczenia. Potrzeba wewnętrznej akceptacji faktu, że sprawy bolesne, trudne, po ludzku ocenione jako beznadziejne i bezsensowne, mimo wszystko otrzymują swój najgłębszy sens jako współdziałanie w miłości Chrystusa aż do krzyża.

Nieodzownym warunkiem rozwoju wiary w rodzinie jest poczucie jej własnej świętości i świadomość, że życie rodzinne jest czymś wykraczającym daleko poza wszelkie cechy wspólnoty ludzkiej w rozumieniu potocznym, jest świadomość, że Chrystus uświęca rodzinę niejako od wewnątrz, dopełniając jej jedności<sup>24</sup>. Jedność ta wyraża się w doskonałej postaci „my” odrębnych osób, oraz dojrzewa poprzez wiele wspólnie przeżywanych okoliczności i zdarzeń<sup>25</sup>.

Właśnie wiara stanowi dla rodziny punkt wyjścia dla oceny jej działania w konkretnych sytuacjach i okolicznościach, i płaszczyznę odniesienia przy rozwiązywaniu swoich problemów życiowych w podejmowanych decyzjach<sup>26</sup>. Jeśli nawet nie wszystko, co rodzina czyni jest doskonałe i przynosi zamierzone owoce, to dzięki wierze i odniesieniu do Chrystusa, razem w głębokiej wspólnotcie życia i miłości może wciąż na nowo podejmować wysiłek przezwyciężania niedoskonałości i włączyć się czynnie w życie Kościoła, z którym razem ponosi odpowiedzialność za sprawę Boga w otaczającym ją świecie<sup>27</sup>.

Wiara w zbawcze posłannictwo Chrystusa wzywa i uzdalnia rodzinę, by porządek stworzenia umiała właściwie rozpoznać i według niego układać swoje życie. Stąd sakrament małżeństwa jako szczególne uzdolnienie do wiary, a zarazem do przyjmowania łaski, tworzy podstawową możliwość doskonalenia, dynamizuje zdolność uświęcania całej społeczności rodzinnej.

---

<sup>24</sup> TENŻE. *Sakrament małżeństwa fundamentem świętości rodziny*. „Sandomierskie Pomocze Homiletyczne” 2:2005 z. 2 s. 123-128.

<sup>25</sup> TENŻE. *Z Boga siła*. s. 202.

<sup>26</sup> STEFANEK. *Wiara*. s. 463.

<sup>27</sup> A. BŁAWAT, L. BALTER. *Rodzina dzieci Bożych*. W: *Człowiek we wspólnotcie Kościoła*. Red. L. Balter. Warszawa 1979 s. 35-80.

Współczesny świat potrzebuje także świadectwa wiary rodziny chrześcijańskiej, która żyjąc w świecie może realizować powołanie człowieka, i całej rodziny ludzkiej, do świętości życia w miłości. A z drugiej strony, rodzina, by mogła wzrastać w wierze i miłości potrzebuje pomocy Kościoła, potrzebuje ewangelizacji<sup>28</sup>.

### 3. POSŁUGA EWANGELIZACJI W RODZINIE CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Kolejnym zatem zadaniem, jakie stoi przed współczesnym duszpasterstwem rodzin jest przygotowanie rodzin chrześcijańskich do dzieła ewangelizacji<sup>29</sup>. Sobór Watykański II przypomniał wszystkim wiernym ich posłannictwo głoszenia Ewangelii współczesnemu światu. Za wypełnienie tego zadania odpowiedzialny jest oczywiście cały Kościół, a więc nie tylko duchowni, lecz również i świeccy. We wspólnocie Kościoła bardzo wielką rolę w tej dziedzinie odgrywa również rodzina – „domowy Kościół” (por. KK 11)<sup>30</sup>.

Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* stwierdza: „zależnie od tego, w jakim stopniu rodzina chrześcijańska przyjmuje Ewangelię i dojrzeje w wierze, staje się wspólnotą ewangelizującą” (FC 52) i dalej, cytując za Pawłem VI: „Rodzice nie tylko dzielą się z dziećmi Ewangelią, ale mogą od nich odebrać tę Ewangelię wyrażoną głębokim życiem. Rodzina staje się głosicielką Ewangelii dla wielu rodzin oraz otoczenia, w którym żyje” (EN 71).

Małżonkowie więc jako pierwsi świadkowie wiary (por. DA 11)<sup>31</sup> nie mogą pełnić tego świadectwa wiarygodnie, jeśli sami nie postępują zgodnie z tym, co głoszą. Odnosi się to zarówno do apostołstwa pojętego najogólniej, jak i do ewangelicznego świadectwa zmierzającego do wychowania w poszanowaniu podstawowych wartości ży-

---

<sup>28</sup> A. LISKOWACKA. *Rodzina chrześcijańska w życiu i posłannictwie Kościoła w świetle Adhortacji Apostolskiej Jana Pawła II „Familiaris consortio”*. W: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Program duszpasterski na rok 1993/94*. Red. E. Szczotok, A. Liskowacka. Katowice 1993 s. 300-301.

<sup>29</sup> Zob. Cz. MURAWSKI. *Naród rodziną rodzin*. „Studia Sandomierskie” 9:2002 s. 173-184.

<sup>30</sup> J. DYDUCH. *Apostolska działalność rodziny*. W: TENŻE. *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym*. Kraków 1985 s. 242-245.

<sup>31</sup> Zob. JAN PAWEŁ II. *Jesteście dla siebie darem. Homilia do nowożeńców* (12.06.1994). „La Traccia” 6:1994 s. 542-543.

cia ludzkiego<sup>32</sup>. Wiara, którą żyje rodzina jest podstawą wypełnienia przez nią posługi ewangelizacji. Fakt, że rodzina chrześcijańska nie tylko składa się z chrześcijan i należy do Kościoła, ale jest Kościołem, wspólnotą religijną, jednocześnie określa jej charakter – jako wspólnotę apostołską, misyjną. Jej członkowie są w szczególności sposobem wzajemnie odpowiedzialni za swój rozwój i zbawienie, a także rodzina jako całość ma swoją misję do innych rodzin czy osób, jest również do innych posłana<sup>33</sup>.

Rodzina chrześcijańska realizując w swoim życiu treść swego powołania jest także „szkołą powołań”, miejscem gdzie nowe pokolenie przygotowuje się do podjęcia zadań powołania małżeńskiego, rodzinnego, duchownego (por. KDK 49). Tym sposobem rodzina chrześcijańska tworzy w Kościele prawdziwą więź pokoleń i przedziwną więź powołań. Należy mocno podkreślić, że rodzina chrześcijańska jako „Kościół domowy” jest właściwym miejscem dla każdego powołania i jego odczytania. „Młodzież należy odpowiednio i w porę pouczać o godności miłości małżeńskiej, jej zadaniach i wypełnianiu ich przede wszystkim w samej rodzinie, aby w odpowiednim wieku pouczona o poszanowaniu czystości, mogła przejść od uczciwego narzeczeństwa do małżeństwa” (KDK 49). Jeśli natomiast „rodzice chrześcijańscy rozpoznają u dzieci oznaki Bożego powołania, dołożą wszelkiej troski i starania, aby wychować (je) do dziewictwa, jako najwyższej formy owego daru z siebie, który jest istotnym sensem płciowości ludzkiej” (FC 37). Rodzina zawsze stwarzała i nadal stwarza warunki sprzyjające budzeniu powołań. „Ponieważ dzisiaj rodzina chrześcijańska jest zagrożona, należy przywiązać wielką wagę do duszpasterstwa rodzin, aby one, przyjmując wielkodusznie dar ludzkiego życia, stanowiły jakby pierwsze seminarium (...) w którym dzieci mogłyby uczyć się pobożności, modlitwy i miłości do Kościoła” (PdV 41. Zob. DFK 1).

W życiu rodziny każda osoba ludzka znajduje właściwy sobie świat relacji i wartości, zapewniający niezafałszowane odczytanie i autentyczną aktualizację powołania do miłości oraz udziału w ogólnoludzkiej prawdzie. Jedynie doświadczenie rodziny chrześcijańskiej pozwala człowiekowi przeżyć w duchu wiary tajemnicę życia zrodzonego i przyjętego w miłości. Jedynie rodzina chrześcijańska wprowadza

---

<sup>32</sup> Zob. A. SKRECKO. *Wychowanie chrześcijańskie*. W: *Słownik małżeństwa i rodziny*. s. 479-480.

<sup>33</sup> MURAWSKI. *Z Boga siła*. s. 295-296.

człowieka w orbitę powołania do miłości powszechnej – człowiek przyjęty z miłością bezinteresowną, niczym nie uwarunkowaną, staje się zdolny do miłowania każdego człowieka – a to wyposażenie duchowe daje mu moc budowania życia społecznego na każdym jego szczeblu. Relacje ludzkie, międzyosobowe i wspólnotowe w rodzinie, ukazują w swojej treści pełny wymiar życia ludzkiego i wyrażają otwarcie się na wspólnotę powszechną<sup>34</sup>. To otwarcie się ma charakter apostołski. Chrześcijanin wyposażony w bogactwa duchowe wyniesione z rodziny, własnym swoim życiem „ukazuje świat prawdziwą naturę Kościoła”.

Ukazując światu prawdziwą naturę Kościoła, rodzina zarazem zajmuje krytyczne stanowisko wobec tych zjawisk, które są zaprzeczeniem prawdy i świętości chrześcijańskiego powołania. Rodzina chrześcijańska osądza świat: „przekonuje świat o jego grzechu” (KK 35), więc i w jej zadaniach znajduje się obowiązek, by „tak uzdrawiać istniejące w świecie obyczaje i stosunki, jeśli skłaniają gdzieś do grzechu, aby to wszystko stosowało się do norm sprawiedliwości i raczej sprzyjało praktykowaniu cnót, niż mu przeszkadzało. Tak postępując, przepoją kulturę i dzieła ludzkie wartościami moralnymi” [pamiętając przy tym, że] „w każdej sprawie doczesnej mają obowiązek kierować się chrześcijańskim sumieniem, bo żadna działalność ludzka, nawet w sprawach doczesnych, nie może być wyjęta spod władzy Boga” (KK 36).

Rodzina chrześcijańska, żyjąc w kręgu misterium Chrystusa, jest też powołana do otwartego sprzeciwu wobec tych sił zła, które są odwiecznym motorem buntu wobec tajemnicy zbawienia. Przedmiotem ataków ze strony zła jest wszystko, co da się w człowieku i rodzinie pojąć jako Boskie i święte, co buduje duchową jedność w miłości, co tworzy symboliczny obraz przymierza Boga z ludzkością. Siły zła, nie mogąc ugodzić w samą tajemnicę Chrystusa, usiłują ugodzić we wszystko, co ma z nią związek, a więc miłość, wierność, czystość, rodzicielstwo, sakralny charakter życia, jedność osobową, godność, etyczny charakter ludzkiego rodzicielstwa<sup>35</sup>. We współczesnym świecie działanie to przejawia się w tym, że rodzina zaczyna coraz mniej znaczyć, gdy chodzi o życie duchowe człowieka, o jego wychowanie do

---

<sup>34</sup> Zob. A. L. SZAFRAŃSKI. *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*. Lublin 1985 s. 133-144.

<sup>35</sup> Zob. MURAWSKI. *Z Boga siła*. s. 253-257.

wolności i miłości, a więc jego otwarcie na wartości i osoby, a w dziedzinie kultu religijnego zanika przekazywanie wartości i treści religijnych, kształtowanie prawidłowych postaw społecznych i moralnych, doskonalenie człowieka jako członka Kościoła, społeczności, i osoby. Rzutuje to ujemnie na wypełnianie przez rodzinę jej podstawowych funkcji i w tym należy dopatrywać się podstaw współczesnego kryzysu moralnego świata. Przeciwdziałanie temu to jedno z głównych zadań rodziny chrześcijańskiej wynikające z jej prorockiego posłannictwa do świata. To właśnie rodzina i jej członkowie przez swoje życie, świadectwo i postawy, są zdolne przekonać świat o „pierwszeństwie etyki przed techniką, o prymacie osoby w stosunku do rzeczy, o pierwszeństwie ducha wobec materii” (RH 16), o tym, że „miłość miłosierna jest większa od sprawiedliwości” (DiM 14), by „nie tyle więcej mieć, ile bardziej być” (RH 16).

Mają niewątpliwie rację ci, którzy we współczesnym kryzysie rodziny upatrują kryzys wiary i związane z tym zachwianie hierarchii wartości, jak również sekularyzację życia świata i życia społecznego. Przekształcenie świata zależy więc od wiary, którą rodzina żyje, do której wychowuje i którą objawia<sup>36</sup>. Wiara jako dar domaga się rozwoju i objawienia tak w czynie, jak i przekazywaniu. Natomiast wiara jako tajemnica jest przedmiotem kerygmatu, dlatego jej obwieszczenie i ukazywanie jest jednocześnie jej dopełnieniem, wzrostem i realizowaniem.

R. Sauer<sup>37</sup> zauważa, że bardzo często w procesie wychowania w rodzinie, jako synonimu używa się terminu wychowanie do wiary zamiennie z wychowaniem religijnym. Tymczasem, wiara to coś więcej niż religia, bo w wierze anonimowy wymiar głębokościowy rzeczywistości otrzymuje imię, które brzmi: Bóg, Ojciec Jezusa Chrystusa, więc wychowania religijnego nie można utożsamiać z wychowaniem chrześcijańskim.

Wychowanie religijne stawia sobie za cel uwrażliwienie człowieka (dziecka, młodzieńca, dorosłego) na to, „co znajduje się poza dostrzegalnym i uchwytnym pierwszym planem, i co człowiekowi i jego światu nadaje sens” oraz wskazuje mu „odpowiednie formy wyrazu dla stosunku człowieka do przyczyn nadającej mu sens”. To wychowanie

---

<sup>36</sup> Zob. A. SARMIENTO. *Małżeństwo chrześcijańskie*. Kraków 2002 s. 410-412.

<sup>37</sup> R. SAUER. *Wychowanie religijne w rodzinie*. „Znak” 32:1980 nr 8-9 s. 937-950.

religijne przygotowuje dopiero grunt dla właściwego wychowania do wiary<sup>38</sup>. Zanim więc rozpocznie się ukazywanie dzieciom drogi wiary, należy im udostępnić podstawowe doświadczenia ludzkie, są one bowiem niezbędnym warunkiem „naprowadzenia” ku wierze. Wychowanie religijne okazuje się zatem częścią wychowania ogólnego i wychowania do wiary, bo przecież chodzi tu o doświadczenie miłości, życzliwego przygarnięcia, zaufania i przebaczenia – jakkolwiek wychowanie religijne na tym się nie wyczerpuje. Przy takim ujęciu wychowania religijnego wielu rodziców uprawie je, nawet nie zdając sobie całkiem sprawy z tego, że łączą wychowanie religijne z wyobrażeniem, że dziecko musi się nauczyć określonych formuł modlitewnych i różnych historii biblijnych. Tymczasem wychowanie religijne jest komponowane w całość ludzkiego życia i ludzkiego wychowania, bo „jeśli Bóg jest Bogiem, to oczywiście obchodzi Go wszystko”, nie może więc być żadnej dziedziny, w której nie można by Go spotkać, jako tajemnicy życia człowieka i celu tego życia. Człowiek jest bowiem istotą, „której życie we wszystkich płaszczyznach i w całej jego historycznej egzystencji ma religijny wymiar głębokościowy”. Wychowanie religijne zmierza stąd do „uczłowieczenia” człowieka, które bez jego zakotwiczenia w transcendencji nie ma zapewne większych widoków powodzenia w wychowaniu do wiary.

W praktyce nie można, ani nawet nie należy, rozdzielać wychowania religijnego od wychowania do wiary, często dokonują się one równolegle lub krzyżują. Jednak takie analityczne rozdzielenie dla kształtowania świadomości wychowawców może być pomocne dla udanego wychowania do wiary<sup>39</sup>. Wychowanie chrześcijańskie nie dokonuje się nigdy w próżni, ale jest zawsze związane ze wspólnotą wierzących z Kościołem. Rodzina chrześcijańska jest środowiskiem, w którym wszyscy jej uczestnicy do wiary mogą wzrastać. Nie tylko rodzice wychowują dzieci, ale także i dzieci są dla nich źródłem wzrostu w wierze i ich chrześcijańskiego rozwoju, zwłaszcza w procesie przygotowania do I Komunii Świętej i późniejszej pielęgnacji pobożności eucharystycznej<sup>40</sup>.

Konstytucja soborowa *Lumen gentium*, mówiąc o rodzinie chrześcijańskiej i jej zasadniczym posłannictwie, nie używa sformułowania

---

<sup>38</sup> *Bóg w przedszkolu i szkole*. Red. Z. Marek. Kraków 2000 s. 208.

<sup>39</sup> Zob. J. KRAWCZYŃSKI. *Prawo rodziny do duszpasterskiej opieki*. Płock 2007 s. 290.

<sup>40</sup> LISKOWACKA. *Rodzina chrześcijańska w życiu i posłannictwie Kościoła*. s. 304-305.

„wychowanie religijne”, mówi wprost: „rodzice słowem i przykładem powinni być dla swoich dzieci pierwszymi zwiastunami wiary i pielęgnować właściwe każdemu z nich powołanie” (KK 11). Właśnie wiary, a nie tylko wiedzy o prawdach wiary, o Bogu, o świecie i człowieku. Zwiastować wiarę, to znaczy przekazać wartości, udostępnić je, wprowadzić drugich w uczestnictwo w tych wartościach, w których się uczestniczy. Nie tylko słowem, ale w pierwszym rzędzie świadectwem życia<sup>41</sup>. Przedmiotem świadectwa nie są też tylko informacje o Bogu i człowieku, lecz samo uczestnictwo w owocach zbawienia, zjednoczeniu ludzi z Bogiem. Świadectwo zmierza do zmiany postawy tego, któremu jest przekazywane, do upodobnienia jego postawy do postawy świadka. Stąd przedmiotem świadectwa jest również autentyczna postawa chrześcijanina żyjącego życiem Kościoła. Treścią świadectwa nie są jednak subiektywne stany i przeżycia świadka, ale treść Bożego orędzia zbawienia, sam zmartwychwstały Chrystus – „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (Hbr 13, 8). „Sam Jezus jako Ewangelia Boga był pierwszym i największym głosicielem Ewangelii” (EN 10). Zarówno „Królestwo” jak i „zbawienie” stanowią centralne treści „ewangelizacji Chrystusa” (EN 10), z której Kościół „bierze swój początek i z tej misji ewangelizacyjnej się rodzi” i „jako głosiciel Ewangelii zaczyna swe dzieło od ewangelizowania samego siebie” (EN 15). A ponieważ rodzina „Kościoł w miniaturze (...) jest swego rodzaju żywym odbiciem i historycznym ukazaniem tajemnicy Kościoła (FC 49) – wyrasta i pochodzi z jedyne go posłannictwa Kościoła i jest podporządkowana budowaniu jednego Ciała Chrystusowego, powinna pozostawać w wewnętrznej komunii i odpowiedzialnej harmonii ze wszystkimi innymi posługami ewangelizacji oraz katechezy, obecnymi i działającymi we wspólnocie kościelnej, tak diecezjalnej, jak i parafialnej” (FC 53).

W imię odpowiedzialności za Kościół Chrystusowy konieczna jest współpraca rodzin i duszpasterzy obejmująca wszystkie funkcje, wymiary i płaszczyzny życia rodziny, ukierunkowana bardziej na pogłębienie życia wiarą niż na pedagogizację i oparta na pogłębionej świadomości powszechnego powołania do świętości<sup>42</sup>.

---

<sup>41</sup> J. MAJKA. *Świadectwo chrześcijańskie jako element ewangelizacji*. W: *Ewangelizacja*. Red. J. Krucina. Wrocław 1980 s. 77-90.

<sup>42</sup> LISKOWACKA. *Rodzina chrześcijańska w życiu i posłannictwie Kościoła*. s. 306.

*Zakończenie*

Kościół Chrystusowy, żywo zainteresowany problematyką rodziny, zgłębiając prawdę o wielkiej wartości małżeństwa i rodziny, pragnie przypomnieć, że mężczyzna i kobieta w sakramencie chrztu św. otrzymali łaskę wiary i godność dzieci Bożych. Sakrament małżeństwa wykonsekrował ich do szczególnych zadań w rodzinie. Do ich zadań należy również uczestnictwo w prorockiej funkcji Jezusa i Kościoła, która zobowiązuje ich do budowania swej egzystencji na fundamencie wiary oraz do aktywnego włączenia się w dzieło ewangelizacyjne Kościoła. Ze względu na szerzącą się sekularyzację i laicyzację, papież Jan Paweł II wzywa rodziców chrześcijańskich, by tę posługę ewangelizacyjną pełnili zwłaszcza wobec dzieci od lat najmłodszych, aż do wieku dojrzewania i młodości (por. FC 53). Przyszłość bowiem Kościoła zależy od „Kościoła domowego”.

DOMESTIC CHURCH AS THE BELIEVING  
AND EVANGELIZING COMMUNITY

S u m m a r y

Christ Church being interested in the family issues recalls that the man and the woman in the sacrament of baptism received the grace of faith and dignity of children of God. While, the sacrament of marriage consecrated them to special tasks in the family and in the Church making the „domestic Church” from them. The family taking part in the functions of Christ and the Church feel obliged to build its existence on the foundation of faith and active incorporation into evangelizing work of the Church.

**Słowa kluczowe:** rodzina, duszpasterstwo rodzin, „Kościół domowy”

**Key words:** family, ministry to the families, „Domestic Church”

*Thum. Jarosław Sempryk*